

Alicja Bartnicka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## O krasnoludach, elfach i demonach...

(Elżbieta Żukowska, *Mitologie Andrzeja Sapkowskiego*,  
Gdańsk 2011, ss. 146)

Nie ulega wątpliwości, że literatura fantastyczna cieszy się ogromną popularnością w ostatnich latach. Nic zatem dziwnego, że na rynku wydawniczym pojawia się coraz więcej opracowań naukowych dotyczących rozważań nad konwencją, jaką jest fantastyka. Do tego typu prac należy zaliczyć opublikowaną nakładem Gdańskiego Klubu Fantastyki w 2011 roku książkę Elżbiety Żukowskiej pt. *Mitologie Andrzeja Sapkowskiego*. Każdy znawca literatury fantastycznej będzie świadom rangi podjętego przez Żukowską problemu badawczego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż Andrzej Sapkowski<sup>1</sup> jest pisarzem uznawanym na całym świecie za klasyka gatunku i już samo uczynienie obiektem badań jego prac dodatkowo podnosi wartość poznawczą książki Żukowskiej.

Zagłębiając się w lekturę omawianej pozycji, dochodzimy do wniosku, że pomimo ambitnego tematu pracy Elżbiety Żukowskiej brakuje poniekąd myśli przewodniej, która – odpowiednio umotywowana – mogłaby się stać tezą końcową wywodu. Autorka skupia się wyłącznie na przedstawieniu wątków mitologicznych w twórczości Andrzeja Sapkowskiego, kładąc jednocześnie nacisk na sposób, w jaki autor sagi o wiedźminie je wykorzystuje (zniekształcenie, falsyfikacja), i dochodzi ostatecznie do wniosku, że to

<sup>1</sup> Cykl powieści o wiedźminie Geralcie z Rivii, który w pracy Elżbiety Żukowskiej został poddany analizie, tworzą: A. Sapkowski, *Ostatnie życzenie. Miecz przeznaczenia*, Warszawa 1992; tenże, *Krew elfów*, Warszawa 1994; tenże, *Czas pogardy*, Warszawa 1995; tenże, *Chrzest ognia*, Warszawa 1996; tenże, *Wieża Jaskółki*, Warszawa 1997; tenże, *Pani Jeziora*, Warszawa 1999. Poza sagą o wiedźminie w *Mitologiach Andrzeja Sapkowskiego* Elżbieta Żukowska wykorzystwała także opowiadania polskiego pisarza, które ukazały się w tomach: tenże, *Coś się kończy, coś się zaczyna*, Warszawa 2001; tenże, *Świat króla Artura. Maladie*, Warszawa 2001. Autorka nie wykorzystwała innych dzieł Sapkowskiego, takich chociażby jak *Sezon burz* (Warszawa 2013), które w momencie pisania przez nią recenzowanej publikacji jeszcze nie zostały wydane drukiem. Biorąc jednak pod uwagę zawarte w *Mitologiach Andrzeja Sapkowskiego* treści, należy zauważyć, że nawet gdyby wspomniane powieści byłyby już dostępne na rynku wydawniczym i posłużyły Żukowskiej jako materiał badawczy, nie miałyby to znaczącego wpływu na wnioski końcowe autorki. Nie należy zatem uznawać pracy Elżbiety Żukowskiej za niepełną czy już nieaktualną z tego właśnie powodu, gdyż przeprowadzona w niej szczegółowa analiza problemowa przesądza o ostatecznej wartości książki.

właśnie mitologia jest tym, co od wielu lat gwarantuje popularność wiedeńskiej sadze Sapkowskiego. Chcąc dokonać analizy w sposób przejrzysty i zrozumiały dla każdego czytelnika, Żukowska podzieliła swoje studium tak, aby każdy rozdział poświęcony był odrębnemu zagadnieniu. I tak kolejno rozdział pierwszy dotyczy mitologii słowiańskiej<sup>2</sup>, drugi – mitologii celtyckiej<sup>3</sup>, trzeci – mitologii germańskiej<sup>4</sup>, czwarty rozdział zatytułowano *Mityczny bohater kulturowy*<sup>5</sup>, natomiast ostatni, piąty skupia się na micie arturiańskim<sup>6</sup>. Autorka ponadto wypracowała jednolity schemat analityczno-interpretacyjny (czas, przestrzeń, bohaterowie), który wykorzystwała w każdym rozdziale. Nie bez znaczenia jest także to, że wzmiankowana jednolitość w prowadzonych przez Żukowską badaniach daje dużą przejrzystość, co jednocześnie gwarantuje komfort lekturowy, zwłaszcza niewyspecjalizowanemu czytelnikowi. Należy również podkreślić, że w wypadku każdego z wybranych przez siebie motywów Żukowska wykazuje się niezwykle dokładną znajomością skomplikowanego świata przedstawionego w analizowanych dziełach, a zarazem dbałością o naukowe uzasadnienie oraz bogatą egzemplifikację wszystkich analizowanych problemów.

Mimo iż autorce udało się osiągnąć zamierzony cel w sposób zadowalający, w pracy brakuje dodatkowego, szóstego rozdziału, który mógłby stanowić podsumowanie, gdzie skondensowane zostałyby poczynione we wcześniejszych etapach wywodu badawczego wnioski. Bez zebranych w jedną spójną całość wyników praca Żukowskiej może się wydawać zlepkiem luźnych faktów, przez co nawet uzasadniona i poparta przykładami argumentacja wyprowadzona ze szczegółowej analizy każdego wątku mitologicznego nie do końca przekonuje badacza literatury współczesnej, dla którego twórczość fantasy znajduje się w głównym nurcie zainteresowań.

Praca Elżbiety Żukowskiej jest pierwszą publikacją w Polsce podejmującą problematykę wątków mitologicznych w twórczości Andrzeja Sapkowskiego. Autorka imponuje czytelnikowi dokładną znajomością materiału badawczego. Analizowany przez nią materiał został usystematyzowany w taki sposób, aby wychodząc od wiadomości najbardziej ogólnych, tj. pokazania najważniejszych wyróżników kolejnych mitologii, poprzez określenie charakterystycznych dla nich cech świata przedstawionego, przejść do wiadomości bardziej szczegółowych, czyli zestawienia danej mitologii z wątkami

<sup>2</sup> E. Żukowska, *Mitologie Andrzeja Sapkowskiego*, Gdańsk 2011, s. 9–38.

<sup>3</sup> Tamże, s. 39–74.

<sup>4</sup> Tamże, s. 75–94.

<sup>5</sup> Tamże, s. 95–112.

<sup>6</sup> Tamże, s. 113–132.

na niej wzorowanymi w twórczości Andrzeja Sapkowskiego. Żukowska bardzo zgrabnie doszukuje się wszelkich zaczerpniętych przez twórcę *Wiedźmina* motywów, po czym je analizuje i dochodzi do słusznych wniosków, że w piśmiennictwie Sapkowskiego wspomniane wątki są udaną transformacją czy celową przeróbką autora. Należy jednak zaznaczyć, iż badaczka nie zauważa, co bez wątpienia jest rzeczą niezwykle istotną, że dokonane przez Sapkowskiego przeróbki znanych powszechnie mitów powinny być uznane za ironię, groteskę, kpinę czy trawestację swego historycznego pierwowzoru, a to z uwagi na fakt, iż znamiennej cechą twórczości czołowego polskiego przedstawiciela fantasy jest parodiowanie i wyśmiewanie utartych schematów (nie tylko mitologicznych). Poza tym trudno zgodzić się z Żukowską, że mitologia w powieściach Andrzeja Sapkowskiego stanowi źródło fenomenu zarówno jego pisarstwa, jak i literatury fantasy w ogóle<sup>7</sup>. Autorka nie podejmuje próby zdefiniowania pojęcia fantastyki<sup>8</sup>, czy jej pochodnej – fantasy<sup>9</sup>, przez co nie dostrzega innych cech gatunkowych, poza nawiązaniem do wątków mitologicznych, będących wyznacznikami tej konwencji literackiej. Wymienić tu chociażby należy odwołanie do baśni, fabułę skonstruowaną wokół wędrówki głównego bohatera, czas akcji umieszczony zazwyczaj w średniowieczu na fantastycznym, wykreowanym przez autora kontynencie, który zamieszkują niezwykle postaci, takie jak elfy, gobliny, krasnoludy czy smoki. Najważniejszą cechą gatunkową fantasy jest magia, która rządzi całym wykreowanym w utworze światem. Widać zatem wyraźnie, że odwołania do mitologii są jedną z wielu cech, co – wbrew opinii Elżbiety Żukowskiej – nie przesądza o fenomenie fantastyki. Po dokonaniu głębszej analizy należy bowiem stwierdzić, że na popularność dzieł Sapkowskiego wpływa przede wszystkim magiczność wiedźmińskiego świata, rozumiana chociażby jako wprowadzenie do fabuły jego utworów postaci wszechmocnych czarodziejów, cudownych przedmiotów, niespotykanych zjawisk czy różnorodnych ras. Mitologia to jedynie baza, z której autor wywodzi pewne osie fabularne, natomiast magia (wykorzystana przez pisarza umiejętnie), dzięki swej niepowszechnej naturze i braku konieczności racjonalnego uzasadnienia przesądza o sukcesie fantasy w czasach nam współczesnych.

Choć, jak wspomniano wcześniej, praca Elżbiety Żukowskiej jest publikacją nowatorską i bez wątpienia odkrywczą, to wątpliwość budzić może

<sup>7</sup> Tamże, s. 133.

<sup>8</sup> Zob. *Fantastyka* [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2010, s. 149; por. *Fantastyka* [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semczuk, A. Sobolewska, E. Szary-Matywiecka, Wrocław 1995, s. 281.

<sup>9</sup> Zob. *Fantasy* [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997, s. 103–104.

fakt, iż autorka ograniczyła się w swoich rozważaniach wyłącznie do analizy dzieł Andrzeja Sapkowskiego, nie próbując w żaden sposób odnieść jego twórczości i wykorzystanych przez niego wątków mitologicznych do pisarstwa innych klasyków fantastyki. W recenzowanej książce brakuje umiejscowienia dzieł twórcy świata wiedźmina na tle literatury światowej tego gatunku i porównania sposobu wykorzystania mitologii w innych powieściach. Andrzej Sapkowski wypracował sobie, słusznie zresztą, miano światowego klasyka fantasy, dzięki czemu współcześnie wymienia się go obok takich pisarzy, jak John Ronald Reuel Tolkien, Clive Staples Lewis czy J.K. Rowling. Korzystanie z istniejącego mitologicznego dorobku nie jest cechą znamioną wyłącznie dla twórczości Sapkowskiego, gdyż wszyscy wymienieni pisarze czerpią wiele od starożytnych Greków, Rzymian, Celtów, Germanów czy Słowian. Autorka zgubnie nie wspomina o tym oczywistym fakcie, przez co sugeruje, iż twórczość Sapkowskiego jest w tym względzie nowatorska. Nawiązywanie do mitologii to rzecz powszechna, a Sapkowski, choć nie można mu odmówić pomysłowości<sup>10</sup>, nie wykorzystał zabiegów niespotykanych do tej pory w literaturze. Wielka szkoda, że gdańska badaczka nie pokusiła się o ocenę dorobku pisarskiego Sapkowskiego na tle międzynarodowym i porównanie jego zabiegów pisarskich (do których wykorzystanie mitologii należy) z cechami charakterystycznymi dla wymienionych wyżej pisarzy. Gdyby dokonała tego typu zabiegu, z pewnością doszłaby do słusznego wniosku, że w ostatnich latach możemy zaobserwować prężny rozwój konwencji fantasy (czego przykładem jest chociażby analizowany przez Żukowską sposób wykorzystania mitologii w twórczości Andrzeja Sapkowskiego)<sup>11</sup>. Porównanie zaś dzieł twórcy *Wiedźmina* z powieściami klasyków takich jak Tolkien doprowadziłoby natomiast do stwierdzenia, że pisarze tacy jak Sapkowski czy Rowling (a zaraz za nimi inni współcześni twórcy fantasy, którzy pozwalają sobie na jeszcze większą swobodę w budowaniu fantastycznego świata), konstruując powieści pozbawione nadmiernej dbałości o styl, dokonują pewnego rodzaju „upowieściowienia” fantasy<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Mam tutaj na myśli nie fakt, iż Andrzej Sapkowski wykorzystywał wątki mitologiczne w swojej twórczości, lecz to, w jaki sposób to czynił. Chodzi przede wszystkim o to, iż twórca *Wiedźmina*, w odróżnieniu od J.R.R. Tolkiena czy J.K. Rowling, nie dokonuje zgrabnej transformacji istniejącego już dorobku mitologicznego w celu zaadaptowania go na potrzeby wykreowanego przez siebie świata przedstawionego, ale posługuje się jego groteskowym i zniekształconym przeobrażeniem, bez uwikłania w jakiegokolwiek zasady, które mogłyby sugerować mitologiczny pierwowzór.

<sup>11</sup> Zob. szerzej na ten temat M. Pustowaruk, *Od Tolkiena do Pratchetta. Potencjał rozwojowy fantasy jako konwencji literackiej*, Wrocław 2009.

<sup>12</sup> Początki gatunku, jakim jest fantasy, sięgają schyłku XIX wieku. Należy wspomnieć o pisarzach, których obecnie uważa się za prekursorów tejże konwencji. Pod wpływem ich twórczości bowiem znaleźli się inni,

Niedosyt w pracy Żukowskiej budzi także brak jakichkolwiek postulatów badawczych czy kontrowersyjnych hipotez, którymi warto byłoby się zająć w przyszłości. Fantasy jest zaliczana do literatury najnowszej, a publikacje klasyfikowane do tego gatunku ukazują się każdego dnia. W związku z powyższym jest to teren jeszcze nieodkryty przez literaturoznawców, dający tym samym pole do popisu. Sam Sapkowski nie doczekał się jeszcze ani biografii, ani też kompletnego opracowania, nawet nie całej twórczości, ale chociażby znanej na całym świecie sagi o Wiedźminie. Dziwić zatem może, że Elżbieta Żukowska w trakcie przeprowadzanego przez siebie procesu analityczno-poznawczego nie wskazała na żadne dezyderaty badawcze do realizacji w następnej kolejności, zwłaszcza że sama autorka, fascynatka literatury fantasy, zajmuje się tego typu pracą na co dzień, publikuje bowiem artykuły dotyczące współczesnej fantastyki w monografiach naukowych i współpracuje z „Czasem Fantastyki”.

Wykorzystana przez Żukowską literatura pomocnicza może być scharakteryzowana jako zestaw najważniejszych opracowań dotyczących omawianego zagadnienia, ale jednocześnie należy zaznaczyć, że są to opracowania wyłącznie podstawowe. Atutem jest to, że autorka wybrała bez wątpienia najlepsze z dostępnych wersji mitologii, jak chociażby *Mitologię Słowian* Aleksandra Gieysztora<sup>13</sup>, *Mitologię słowiańską i polską* Aleksandra Brücknera<sup>14</sup> czy *Mitologię Celtów* Jerzego Gąssowskiego<sup>15</sup>. Choć wśród wykorzystanej przez autorkę literatury pomocniczej dominują słowniki i różne wydania mitologii, Żukowska nie wzgardziła także istotnymi dla światowego piśmiennictwa opracowaniami dotyczącymi wątków mitologicznych<sup>16</sup>, w jej bibliografii nie pojawiają się jednak żadne opracowania odnoszące się w jakikolwiek

---

których obecnie uznajemy za pionierów fantasy na świecie. Nie ulega wątpliwości, że ogólna definicja fantasy została zbudowana na podstawie analizy dzieł J.R.R. Tolkiena, który był najważniejszym z nich wszystkich. Jego trylogia *Władca Pierścieni* wzorowana jest na średniowiecznym eposie rycerskim, przez co cechuje się podniosłością i patetycznością stylu, patrymonialną hierarchią rodzinną czy wiernością mitologicznym wyobrażeniom (na przykład elfy, krasnoludy) wykorzystywanym przez autora. Dzieła Sapkowskiego z kolei stanowią zaprzeczenie wyznaczonych przez Tolkiena cech. Język jest potoczny, a często wręcz wulgarny, charakteryzowany przez niego świat nie rządzi się żadnymi prawami, wykorzystane wzorce mitologiczne ulegają natomiast całkowitej destrukcji. Dodać należy, że autor wielokrotnie dostosowuje styl narracji do potrzeb czytelniczych. Nic zatem dziwnego, że tego typu odejście od wzorca eposu powinno być nazwane „upowieściowieniem” konwencji fantasy.

<sup>13</sup> A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, Warszawa 1985.

<sup>14</sup> A. Brückner, *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980.

<sup>15</sup> J. Gąssowski, *Mitologia Celtów*, Warszawa 1978.

<sup>16</sup> Wspomnieć należy chociażby o takich publikacjach, jak: H. Czajka, *Bohaterska epika ludowa Słowian południowych*, Wrocław 1973; M. Eliade, *Sacrum i profanum*, tłum. R. Reszke, Warszawa 1999; W. Lipoński, *Narodziny cywilizacji Wysp Brytyjskich*, Poznań 2001; E. Mielecinski, *Poetyka mitu*, tłum. J. Dancygier, Wrocław 1981 itd.

sposób do dzieł Sapkowskiego. Należałoby się zatem upomnieć o prace takich badaczy, jak Katarzyna Kaczor<sup>17</sup> czy Monika Gneciak<sup>18</sup>, zaznaczając jednocześnie, że to najbardziej znane omówienia poruszanego przez autorkę tematu. Żukowska nie sięgnęła również do licznych wywiadów i artykułów samego Sapkowskiego, zamieszczanych chociażby w magazynie „Fantastyka” (obecnie: „Nowa Fantastyka”), na łamach którego debiutował autor sagi o wiedźminie. Całkowicie pominięto też wydany w postaci książki wywiad-rzeka z Sapkowskim, przeprowadzony przez Stanisława Beresia<sup>19</sup>. Spojrzenie na twórczość autora z jego perspektywy albo przynajmniej skonfrontowanie tego, co sam mówi o swoim warsztacie pisarskim, z powieściowym odpowiednikiem mogłoby dać Elżbiecie Żukowskiej nowe spojrzenie na podjętą przez nią problematykę<sup>20</sup>.

Na osobne podkreślenie zasługuje aneks, w którym przedstawiono hasłowo listę demonów i bogów, a także sporządzony przez autorkę bestiarusz Andrzeja Sapkowskiego<sup>21</sup>. W jakim stopniu ów indeks potworów i bestii jest czymś niemającym do tej pory precedensu, to pytanie dość kontrowersyjne, sam bowiem Sapkowski również sporządził tego typu zestawienie w *Rękopisie znalezionym w smoczniej jaskini*<sup>22</sup>. Mimo to autorka dokonała rzeczy wręcz imponującej, gdyż charakterystykę każdego z potworów uzupełniła o odsyłacz (bądź kilka odsyłaczy) do konkretnych fragmentów tekstu powieści Sapkowskiego, gdzie dana bestia się pojawia, dzięki czemu dociekliwy czytelnik od razu może poszerzyć wiedzę bez konieczności mozolnych poszukiwań odpowiedniego fragmentu w siedmiotomowej sadze o wiedźminie.

<sup>17</sup> K. Kaczor, *Geralt, czarownice i wampir*, Gdańsk 2006; też, *Wiedźmin Geralt, Szarka i zbój Twardokęsk – dobrzy czy źli?* [w:] *Rozważając fantasy. Etyczne, dydaktyczne i terapeutyczne aspekty literatury i filmu fantasy*, red. J. Deszcz-Tryhubczak, M. Oziewicz, Wrocław 2007.

<sup>18</sup> M. Gneciak, *Słowińska demonologia ludowa w opowiadaniach Andrzeja Sapkowskiego* [w:] *Antropologia kultury – antropologia literatury*, red. E. Hosowska, Katowice 2005.

<sup>19</sup> A. Sapkowski, S. Beres, *Historia i fantastyka*, Warszawa 2005.

<sup>20</sup> Książka Elżbiety Żukowskiej ukazała się drukiem w 2011 roku, jednak – jak wspomina autorka we wstępie – jest to „(...) przeredagowana i poprawiona wersja pracy magisterskiej, napisanej (...) w 2004 roku” (E. Żukowska, dz. cyt., s. 8.). W związku z tym autorka w trakcie pisania tekstu nie miała możliwości skorzystania ze wspomnianych przeze mnie najnowszych publikacji omawiających twórczość Andrzeja Sapkowskiego, gdyż każda z nich ukazała się dopiero po 2004 roku, a zatem tuż po obronie owej pracy magisterskiej. Ów fakt mógłby poniekąd usprawiedliwiać autorkę, gdyby nie to, iż – jak sama zaznaczyła – omawiana publikacja jest wersją „przeredagowaną i poprawioną (!)”. Biorąc to pod uwagę, trudno jest znaleźć uzasadnienie dla faktu, że w trakcie przygotowań książki do druku nie została ona uzupełniona o wyniki najnowszych badań (a jak łatwo policzyć – między rokiem napisania pracy magisterskiej a wydania jej w postaci książki minęło aż 7 lat).

<sup>21</sup> Zob. E. Żukowska, dz. cyt., s. 137–140.

<sup>22</sup> A. Sapkowski, *Rękopis znaleziony w smoczniej jaskini. Kompendium wiedzy o literaturze fantastycznej*, Warszawa 2001.

Poza tym praca Elżbiety Żukowskiej została wzbogacona ilustracjami przedstawiającymi postaci charakterystyczne dla każdej z analizowanych przez autorkę mitologii<sup>23</sup>.

*Mitologie Andrzeja Sapkowskiego* Elżbiety Żukowskiej, pomimo wskazanych wyżej usterek, należy z całą pewnością uznać za bardzo istotną pracę, wydatnie pogłębiającą wiedzę o literaturze fantasy i jej kulturowych korzeniach. Choć Sapkowski jest pisarzem znanym i lubianym, badania nad jego twórczością wymagają jeszcze przeprowadzenia licznych analiz i poruszenia wielu wątków problemowych. Brak kompetentnego opracowania całości jego twórczości dodatkowo podnosi wartość poznawczą badań Żukowskiej. Dodać należy, że omawiana publikacja została napisana przystępnie, dzięki czemu nie stwarza problemów w odbiorze. Bez wątpienia *Mitologie Andrzeja Sapkowskiego* są lekturą obowiązkową nie tylko dla literaturoznawców zajmujących się fantasy, lecz także dla każdego miłośnika twórczości Andrzeja Sapkowskiego.

---

<sup>23</sup> Zob. E. Żukowska, dz. cyt., s. 25, 38, 74, 136, 142.